

Kościół parafialny w Złotopolu.

(Gub. kijowska).

Dając rysunek kościołka leżącego na samem pograniczu chersońskich stepów, w okolicy wesołej, otwartej, ale już nacechowanej mocno ukraińskim wyrazem, dołączamy krótką wzmiankę o jego początkach.

Już przed osiemdziesięcią laty w Złotopolu była kaplica wzniesiona przez Annę Staal, żonę Gustawa Staal, pełnomocnika klucza turyańskiego. Opiekę nad świątynią stale mieli księża franciszkanie i do 1795 r. spełniali w niej posługi religijne. Z ufundowaniem parafii w Śmile, miasteczku oddalonym od Złotopola na wiorst kilkadziesiąt, oddano złotopolską kaplicę pod zarząd śmiliańskich proboszczów.

Poświęcono ją 1791, a 1795 roku konsystorz kijowski wyznaczył do niej bazyliana ks. Hieroteusza Lisi-

nieckiego, który zostawał pod inspekcją proboszcza śmiliańskiego i po dwu latach umarł. Stała ona na tém samém miejscu, gdzie dziś parafialny kościół, bez opakarnienia, gontami była kryta i funduszów nie posiadała żadnych.

zarząd Antoniego Jaworowskiego. Szlachetny ten godny prawdziwej czci kapłan, odznaczył się tē, iż jak samę świątynię, tak i wszystkie zabudowania kościelne przyprowadził do porządku. Parafia została zwiększoną i liczyła już 1500 parafian z górą, ko-

ściołek więc fundacyi Zaleskiego okazał się zaciąsny. J. w. ks. biskup Borowski, wizytując kościół w 1856 r., zaproponował powiększenie budowy. Dzięki współczuciu jakie się znalazło na te słowa, gdy wszyscy parafianie oświadczyli gotowość do ofiar, proboszcz miejscowy zrobił plan, zajął się przygotowaniem materiałów i gorliwie zbierał składki.

Kościół w teraźniejszym swym stanie ukończony został 16 lipca 1861 r. i benedykowany w czasie odpustu. Ma on z dawniej budowy tylko prezbiterium i kopułę. Sufit jego wspiera się na ósmiu kolumnach. Wewnątrz mieści w sobie trzy ołtarze: ołtarz *wielki* pod imieniem Niepokalanego poczęcia N. Maryi Panny; drugi z obrazem N. Maryi czę-

stochowskiej w srebrnej szacie; trzeci pod imieniem św. Franciszka-Ksawerego. Obrazy zdobiące świątynię są wszystkie pędzla Konstantego Barszczewskiego, artysty z Kamieńca-podolskiego.

Tadeusz Padalica.



Kościół parafialny w Złotopolu. (Gub. kijowska.)

Od roku 1806 zamieszkał stale parafią ks. Maciej Męciński, franciszkanin, i zostawił drogą w sercach parafian pamiątkę. Pierwsza kaplica była, jakśmy powiedzieli, zbudowana ubogo. Stanowiła ona kwadrat długości 18 łokci, a szerokości osiem, z jedną wieżyczką nad ołtarzem. Żadnych dodatkowych budowli, nawet pomieszczenia, nie było przy niej więcej. Starania ciągle zacnego kapłana utrzymywały ją z jałmużny. Podczas jego zarządu zrobiono po raz pierwszy w 1807 r. spis ludności katolickiej w parafii, który wskazał liczbę parafian płci męskiej 307. Zaprowadzono jednocześnie księgi metryczne i otwarto w przepisany porządek duchowną korespondencją. Te ulepszenia wpłynęły na zaliczenie złotopolskiej kaplicy do rzędu parafialnych kościołów. Za bytności ks. Męcińskiego założony został drugi cmentarz (przedtē wszystkich grzebano przy kaplicy) i wkrótce na tym cmentarzu i sam on spoczął, a 1810 roku, kosztem obywatela czerkaskiego powiatu Franciszka Zaleskiego, wznosił się nowy, murowany kościół.

Po ks. Męcińskim, objął zarząd kościoła ks. Łukasz Ilnicki i rządził nim do 1845 roku. I temu kapłanowi kościół zawdzięcza doskonale zaprowadzony porządek i opatrzenie.

W r. 1818 liczone już parafian 800 z górą, lecz kościół nie miał ani ziemi, ani sianożęci: jedyny fundusz zawierał się w pieniądzech.

Rok 1837 fatalny był dlań z tego względu, iż wszystkie kościelne zabudowania spłonęły od pożaru i pozostał tylko jeden dom mieszkalny proboszczowski. Ksiądz Ilnicki odbudował to wszystko i przeniósłszy się na mieszkanie do kamienieckiej dyccezyi, tamże wkrótce umarł.

Po nim spełniał obowiązki parafialne przez ciąg czterech miesięcy ks. Wincenty Kłossowicz; następnie zajął jego miejsce ks. Wiktor Godleski i rządził jako administrator przez dwa lata i pół. Po roku 1848 nastąpił ks. Narcyz Lewicki i rządził do sierpnia 1854 roku. Nakoniec kościół przeszedł pod-